

POLITYKA I PROGRAM EUROPEJSKI PARTII ZIEŁONYCH

Dnia 17 czerwca 1984 r. odbyły się po raz drugi w Europie Zachodniej wybory do Parlamentu Europejskiego z siedzibą w Strasburgu. Przy frekwencji wyborczej 56,8% zachodni Niemcy Zieloni otrzymali 2 024 801 głosów, tj. 8,2% (dla porównania — w 1979 r. otrzymali 3,2%) i wprowadzili 7 posłów do 434 osobowego Parlamentu. Wraz z przedstawicielami „siostrzanych” partii ekologicznych z Europy Zachodniej utworzyli oni 20 osobową frakcję partii ekologicznych „Tęcza”¹. Jednym z czterech równouprawnionych przewodniczących frakcji został deputowany partii Zielonych, rolnik Friedrich-Wilhelm Graefe z Baringdorfu; trzech pozostałych reprezentowało organizacje ekologiczne Holandii, Danii i Belgii.

Wybory do Parlamentu Europejskiego poprzedziła szeroka dyskusja w zachodniemieckich ośrodkach kierowniczych partii (zarząd federalny i frakcja Zielonych w *Bundestagu*) oraz wśród partyjnej bazy. Zaowocowała ona ustaleniem na Europejskim Zjeździe Zielonych w Karlsruhe (od 3 do 4 marca 1984 r.) listy wyborczej kandydatów do Parlamentu² oraz platformy wyborczej³; zarząd federalny uchwalił natomiast tzw. program europejski (*Europa-Programm*)⁴. Oba dokumenty oraz postawa Zielonych w Parlamencie w Strasburgu pozwalają na ocenę ich polityki europejskiej. Jeśli jeszcze główne założenia tej polityki są jasne i świadczą o wroście dojrzałości politycznej Zielonych (w porównaniu z okresem kształtowania się partii, tj. latami 1979 - 1981), to już bliższa interpretacja niektórych punktów programu europejskiego budzić musi zastrzeżenia.

Polityka europejska Zielonych, podobnie jak program tej partii, opiera się na czterech podstawowych przesłankach. Mianowicie jest to polityka ekologiczna (*ökologisch*), socjalna (*sozial*), oparta na demokracji bazowej (*basisdemokratisch*) i wolna od gwałtu (*gewaltfrei*). Wychodząc z założenia, że „Europa jest dzisiaj zagrożona kryzysem ekologicznym i ekonomicznym, katastrofą militarną i stopniowym zmniejszeniem się (znaczenia) demokracji i praw zasadniczych”⁵, Zieloni proponują swój program jako „ekologiczną alternatywę”⁶ dla Europy. Zasada się ona

¹ Frakcja została podzielona na 4 autonomiczne grupy. Do pierwszej weszło 7 deputowanych Zielonych oraz 2 przedstawicieli holenderskiej Zielonopostępowej Umowy oraz 2 z włoskiej ekologicznej Jedności Proletariackiej. Do grupy drugiej weszło 4 deputowanych duńskiego Ruchu Ludowego przeciw EWG; do grupy trzeciej 2 deputowanych z flamandzkiej Unii Ludowej oraz jeden przedstawiciel sardyńskiej Partii Akcji. Grupę czwartą utworzyło dwóch członków belgijskiej ekologicznej partii *Agalew/Ecolo*. Podział na grupy dokonany został wg dziedzin działania. Sukcesów w wyborach do Parlamentu Europejskiego nie odniosła francuska partia ekologiczna *Les Verts* i brytyjska *Ecology Party*. Na temat kryzysu francuskiego ruchu ekologicznego zob. art. R. Cane w „Le Monde” z 6 III 1986.

² Wśród kandydatów do Parlamentu Europejskiego z ramienia Zielonych znalazł się m.in. wspomniany już Friedrich-Wilhelm Graefe, Brigitte Heinrich (zamieszana w ruch terrorystyczny, skazana w 1980 r. na 21 miesięcy aresztu za naruszenie ustawy o posiadaniu broni i ustawy o materiałach wybuchowych), Harlin Klöckner oraz Michael Klückner, dziennikarce z Berlina Zachodniego, podejrzani również o współpracę z terrorystami. Dla Zielonych nie było to jednak podstawą odrzucenia ich kandydatur.

³ *Global denken — vor Ort handeln! Erklärung der Grünen zur Europawahl am 17. Juni 1984*. Bonn 1984.

⁴ *Entwurf und Nachtrag für das Europa-programm der Grünen 1984*. Bonn 1984.

⁵ *Das Europawahlprogramm 1979*. Bonn 1979. Zob. również *Das Programm der Sonstigen Politischen Vereinigung „Die Grünen”*. W: A. Hallensleben, *Von der Grünen Liste zur Grünen Partei?*, Zürich 1984, zał. A8 - A11.

⁶ *Erklärung der Grünen zur Europawahl am 17 Juni 1984*, s. 5.

na krytyce dotychczasowych doświadczeń w kształtowaniu modelu integracji zachodnioeuropejskiej i w propozycjach jego zmian. Lakonicznie określiła to K. P. Kelly: „Odrzucamy koncepcję Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Atomowej w jej obecnie panującej strukturze wraz z jej [...] treściami”⁷.

Swoją zasadniczą i fundamentalną krytykę dotychczasowego modelu Wspólnoty Europejskiej Zieloni ujęli w następujących tezach:

„W Brukseli, z dala od narodów i ich regionów powstała nadęta, kosztowna i mało zorientowana biurokracja [...]. Komisja EWG i Rada Ministrów popierają (*de facto*) te siły, które niszczą społeczeństwo uprzemysłowione. Struktura, uregulowania i konkretna polityka EWG sprzyjają niepohamowanemu dążeniu wielkiego kapitału do zysków i są skierowane przeciwko interesom społecznym (szczególnie pracobiorców i użytkowników) i przeciwko interesom przyrody [...]. Polityka rolna, która obciążała 64% budżetu EWG, przyspieszyła koncentrację przemysłowych fabryk rolniczych i koncernów spożywczych, przez co przyczyniła się zarówno do ruin małych i średnich przedsiębiorstw wiejskich, jak i obciążała glebę i środki spożywcze szkodliwymi substancjami. Europejska Wspólnota Energii Atomowej (**EUROATOM**) wspólnie z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym utworzył drogę mszącą polityce energetycznej, wrogiej człowiekowi i środowisku naturalnemu”⁸.

Zdecydowanie krytycznie podeszli Zieloni do polityki gospodarczej EWG w stosunku do krajów Trzeciego Świata. Jest to dla nich polityka kolonialnego wyzysku, uniemożliwiająca tym krajom samodzielną rozwój. Zieloni występują również zdecydowanie przeciwko koncepcji zachodnioeuropejskiego supermocarstwa, w której „punktem wyjścia byłoby podporządkowanie zachodniej Europy politycznej i militarnej strategii globalnej Stanów Zjednoczonych w postaci NATO”⁹. Krytyka ta wiąże się bezpośrednio z krytyką systemu wyborczego do Parlamentu Europejskiego i stopnia reprezentatywności interesów poszczególnych społeczeństw Europy Zachodniej. Zieloni stwierdzają wręcz, że ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego nie gwarantuje prawa wyborczego opartego na demokracji bazowej. Różnego rodzaju bariery w prawie wyborczym poszczególnych krajów powodują, że niektóre siły polityczne, które mogłyby i chcą przyczynić się do nowej odbudowy Europy, trzymane były z daleka od Parlamentu Europejskiego. Ponieważ nie istnieje możliwość przeprowadzenia referendum w sprawach decydujących dla polityki europejskiej, wpływ obywateli na życie polityczne Europy jest wyraźnie utrudniony¹⁰.

Na marginesie zasadniczej krytyki dotychczasowych doświadczeń współpracy państw Europy Zachodniej, Zieloni odrzucają również model państwa socjalistycznego. Ich polityka europejska w stosunku do państw Europy Wschodniej charakteryzuje się nieingerowaniem w sprawy wewnętrzne tych państw¹¹. Jeżeli zaś występują z krytyką, co w porównaniu z innymi partiami RFN jest zjawiskiem stosunkowo rzadkim, to dotyczy ona kwestii związanych z realizacją tzw. 3 koszyka z Helsinek (głównie swobody obywatelskie i przepływ informacji). Występują oni jednocześnie przeciw „beźmyślnej propagandzie antykomunistycznej”¹².

⁷ W dyskusji nad programem europejskim Zielonych. Zob. H. A. Leonhardt, *Zur Europapolitik der Grünen*, „Zeitschrift für Parlamentsfragen” nr 2/1984, s. 194.

⁸ *Erklärung der Grünen*..., ss. 6-7.

⁹ G. Langguth, *Der grüne Faktor. Von der Bewegung zur Partei?* Zürich 1984, s. 33.

¹⁰ *Erklärung der Grünen*..., s. 10.

¹¹ Zob. *Das Bundesprogramm*. Wyd. *Bundesgeschäftsstelle der Grünen*, Bonn 1983, ss. 18-21.

¹² Zob. H. W. Lüdke (red.), *Was wollen die Grünen? W: Die Grünen, Personen, Projekte, Programme*. Stuttgart 1980, s. 264.

Polityka europejska Zielonych zorientowana jest głównie na problemy Europy Zachodniej. Obejmuje ona osiem grup zagadnień (tematów) będących przeniesieniem ich programu partyjnego na forum Parlamentu Europejskiego. Zagadnienia te, którym poświęcają najwięcej uwagi to: a) polityka pokoju, b) ochrona środowiska naturalnego, c) sprawy kobiet, d) gospodarka i sprawy socjalne, e) rolnictwo, f) współpraca z Trzecim Światem, g) demokracja i prawo, h) zagadnienia regionalizacji w Europie.

Polityka pokoju zajmuje obok ochrony środowiska centralne miejsce w polityce europejskiej Zielonych. Obie te dziedziny aktywności są — według Zielonych — ze sobą ściśle powiązane („Środowisko potrzebuje pokoju”¹³). Jako partia, Zieloni żądają¹⁴:

- natychmiastowych kroków rozbrojeniowych;
- nowych koncepcji rozbrojeniowych, które zawierałyby także przemyślane, jednostronne wstępne przedsięwzięcia;
- Europy wolnej od broni ABC;
- natychmiastowego zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji rozbrojeniowej;
- europejskiej agencji rozbrojeniowej zamiast urzędu d/s rozbrojenia;
- likwidacji bloków militarnych;
- natychmiastowego zaprzestania eksportu broni.

W programie tym zasługuje na szczególną uwagę żądanie jednostronnych kroków rozbrojeniowych ze strony Zachodu oraz uwzględnienie potrzeby gotowości kompromisu wobec europejskich państw socjalistycznych¹⁵. Stanowisko takie Zieloni reprezentują również w ramach ruchu pokojowego w RFN, będącego reakcją na program NATO dozbrojenia Europy Zachodniej w nowe generacje rakiet strategicznych średniego zasięgu typu *Pershing-2* i *Cruise*¹⁶. Zieloni wraz z całym zachodnioeuropejskim ruchem pokojowym stoją na stanowisku dalszej walki przeciwko realizacji tego programu. W ramach polityki europejskiej Zieloni uważają za szczególnie pilne wprowadzenie i przestrzeganie konwencji genewskiej z 1977 r. (wniosek w Parlamencie Europejskim) zakazującej stosowania broni chemicznej i bakteriologicznej (*Umweltwaffen*).

Ochrona środowiska naturalnego jest najmocniejszym punktem w działalności Zielonych w ramach wspomnianej frakcji „Tęcza” w Parlamencie Europejskim. Wymogi wolnorynkowych gospodarek zachodnioeuropejskich (sprostanie konkurencji) powodują, że sprawy związane z ochroną środowiska stały się — wbrew pozorom — najbardziej problemowe¹⁷. Prace Parlamentu koncentrowały się głównie na regulacjach dotyczących granic emisji gazów (tzw. kwaśne deszcze), degradacji gleb, wody, obumierania lasów i niebezpieczeństw związanych z rozwojem energii atomowej. Propozycje Zielonych podjęcia doraźnych kroków przeciwdziałających dalszej degradacji środowiska, takich jak np. wprowadzenie benzyny bezołowiowej w państwach EWG, ograniczenie prędkości na autostradach do 100 km/h,

¹³ *Erklärung der Grünen...*, s. 13.

¹⁴ *Ibidem...*, s. 12.

¹⁵ H. A. Leonhardt, *op. cit.*, s. 197.

¹⁶ Chodzi o realizację tzw. podwójnej uchwały NATO z 12 XII 1979 o dozbrojeniu Europy Zachodniej. Szerzej zob. W. Miziniak, *Od Marszów Wielkanocnych do „gorącej jesieni”*. Poznań 1985.

¹⁷ Zob. U. Schleicher (deputowana do Parlamentu Europejskiego), *Sprachrohr von 270. Millione Bürger. Das EG-Parlament: Initiator und Wachlind in Umweltschutz* oraz E. U. von Weizsäcker, *Von einheitlichen Lösungen noch weit entfernt. Europäischer Umweltschutz — eine zentrale Herausforderung*. „Das Parlament”, nr 33/44, 1985, ss. 2-5.

ograniczenie ciężkiego transportu drogowego na rzecz kolei itd. nie uzyskały większego poparcia¹⁸.

Zieloni odrzucają traktowanie ochrony środowiska jako „jedyny wspólny mianownik”¹⁹ we współpracy europejskiej. Ich europejski program ekologiczny obejmuje wiele dziedzin pokrewnych (głównie energia i transport) i sprowadza się do następujących żądań²⁰:

- demokratycznego i społecznie odpowiedzialnego badania i rozwoju gospodarczego z uwzględnieniem przywrócenia i utrzymania równowagi ekologicznej;
- rozwiązania europejskich urzędów ds. energii atomowej;
- natychmiastowego zaprzestania budowy wszystkich elektrowni atomowych i nieruchomości już istniejących;
- wprowadzenia ostrych przepisów odnośnie do ochrony środowiska naturalnego dotyczących skutków eksploatacji istniejących już elektrowni atomowych;
- zaostrożenia regulacji prawnych mających na celu oszczędzanie energii i popieranie zdecentralizowanego wytwarzania energii, wykorzystując w tym celu wiatr, słońce i biomasę;
- oszczędnego obchodzenia się z zasobami naturalnymi z uwzględnieniem potrzeb następných pokoleń;
- zasadniczej reorientacji polityki transportowej: prymatu ekologicznie bezpieczniejszej kolei kosztem transportu drogowego i lotniczego oraz rozbudowy transportu wodnego;
- uwzględnienia warunków naturalnych i interesów państw sąsiedzkich przy planowaniu i projektowaniu układów komunikacyjnych i inwestycji przemysłowych;
- wprowadzenia zapobiegawczej polityki zdrowotnej, obejmującej również badania przyczyn chorób;
- sprawdzenia, czy dana produkcja, sprzedaż, import i eksport środków i technologii (których nieszkodliwość jest kwestionowana) są zgodne z przepisami dotyczącymi ochrony środowiska naturalnego.

W europejskim programie ekologicznym partii Zielonych zastrzeżenia budzić musi ich stosunek do energii atomowej. Zabarwione emocjonalnie hasła „Państwo atomowe” (*Atomstaat*), „Dyktatura kontaktu elektrycznego” (*Diktatur aus der Steckdose*)²¹ nie zastępują odpowiedzi na pytanie, co proponuje się zamiast energii atomowej. Odpowiedzi takiej wobec deficytu energii ze źródeł tradycyjnych Zieloni nie dają. Problem, czy energia atomowa jest konieczna, musi — a rzeczywistość państw uprzemysłowionych to potwierdza — zastąpić pytanie, w jaki sposób pokojowo i bezpiecznie ją wykorzystać²².

¹⁸ Zachodni Niemcy Zieloni mają jasność, że „Tęcza” jako najmniejsza frakcja w Parlamencie Europejskim nie może liczyć na polityczne sukcesy. Traktują oni swoją obecność w Strasburgu bardziej jako — według H. Horsta — „scenę i forum prezentowania zielonych pozycji”. Zob. H. Horst, *Für ein anderes, ein grünes Europa. Was wollen die Grünen im Europa-Parlament?* „grüner basis — dienst” nr 2/1984, ss. 32-36.

¹⁹ *Erklärung der Grünen...*, s.19.

²⁰ *Entwurf für das Europaprogramm 1984. Die Grünen. Bonn 1984*, s. 7.

²¹ H. A. Leonhardt, *op. cit.*, s. 199.

²² Problem budowy i eksploatacji elektrowni atomowych w Europie Zachodniej (ale nie tylko) nabral szczególnej aktualności po katastrofie w elektrowni w Czernobylu (ZSRR) 28 kwietnia 1986 r. Wniosek Zielonych o „odstąpienie od energii atomowej” został odrzucony przez pozostałe frakcje Parlamentu Europejskiego. Również próba zorganizowania przez frakcję „Tęcza” blokady i niedopuszczenia do rozruchu elektrowni w Cattenom (u zbiegu granic Francji, RFN i Luksemburga) nie przyniosła rezultatów.

Zieloni stoją na stanowisku całkowitej emancypacji kobiet i przyznania im pełnych praw, przysługujących niekiedy tylko mężczyznom (jak dostęp do pewnych funkcji, zawodów czy szkół). Stawiają oni sobie za cel osiągnięcie pełnej społecznej i finansowej niezależności kobiet od mężczyzn. Zieloni stoją na stanowisku uznania pracy w domu i opieki nad dziećmi za normalną pracę, gwarantującą poczucie sprawiedliwego podziału pracy między mężczyznami a kobietami i będącą podstawą do otrzymania renty. W swoim programie europejskim na pierwszym planie stawiają żądanie prawa do samodzielnego podejmowania decyzji w sprawie przerywania ciąży (wraz z wykreśleniem paragrafu 218 kodeksu karnego RFN dotyczącego przerywania ciąży)²³. W kwestii tej Zieloni zdają się być niekonsekwentni; z jednej strony opowiadają się za pełnym prawem do samodzielnego decydowania przez kobiety w sprawie przerywania ciąży, z drugiej zaś występują „w obronie życia ludzkiego w każdej dziedzinie”²⁴. Również dwa inne postulaty Zielonych wydają się być wobec siebie niespójne. Z jednej strony lobby kobiece w partii wzywa do skrócenia czasu pracy, z drugiej zaś Zieloni występują przeciwko wprowadzeniu nowinek technicznych (komputerów) do gospodarstw domowych²⁵.

Gospodarka i sprawy socjalne w ramach europejskiej polityki gospodarczej partii Zielonych jest odbiciem ich koncepcji ujętych w programie federalnym partii. Zieloni są generalnie przeciwko wielkiemu kapitałowi, niepoahamowanemu wzrostowi ilościowemu i dominacji kategorii zysku w gospodarce. Zieloni uważają, że produkcja nie jest dostosowana do potrzeb ludzi, lecz kieruje się interesami wielkiego kapitału. Równowagę ekologiczną poświadcza się na rzecz dążenia gospodarki do (dalszego) rozwoju i polepszenia swoich szans w zakresie konkurencji i osiąganego zysku. Zieloni żądają zastąpienia EWG zdecentralizowaną i zdeokratyzowaną gospodarką obiegu zamkniętego (bez odpadów), która byłaby zorientowana na warunki i potrzeby danego regionu.

W miejsce wielkich koncernów Zieloni proponują małe i średnie przedsiębiorstwa oraz współdziałanie w zarządzaniu przez powołane rady gospodarczo-socjalne. Zieloni stają jednak na stanowisku zachowania prywatnej własności środków produkcji. Ze spraw socjalnych na uwagę zwracają żądania całkowitego zlikwidowania bezrobocia, 35-godzinnego tygodnia pracy (bez obniżenia płac dla małych i średnio zarabiających) oraz nieograniczonego prawa do strajku²⁶.

Polityka gospodarcza Zielonych jest najbardziej krytykowaną dziedziną ich działalności. Wiąże się to przede wszystkim z ogólnikowym charakterem programu gospodarczego (nie wolnego od wpływów i hasła centralnych związkowych skupionych w DGB) oraz z brakiem szczegółowych propozycji rozwiązań problemów gospodarczych. Dotyczy to np. kwestii bezrobocia czy efektywności. Zieloni nie dają np. odpowiedzi, czy rzeczywiście małe i średnie przedsiębiorstwa są na każdym etapie produkcji efektywniejsze od wielkich koncernów²⁷.

Polityka europejska partii Zielonych w dziedzinie rolnictwa sprowadza się do odrzucenia koncepcji rolnej gospodarki rynkowej. Zieloni występują przeciw nieekologicznym sposobom produkcji, kontrolowaniu i niszczeniu żywności i polityce

²³ *Erklärung der Grünen...*, s. 23.

²⁴ *Das Bundesprogramm...*, rozdz. V, p. 2.6.

²⁵ Szerzej zob. *Wir Frauen sind mehr als die Hälfte Europas, Die Grünen. Frauenprogramm zur Europawahl*. Bonn 1984.

²⁶ Zob. *Das Bundesprogramm...*, ss. 6-7.

²⁷ Słabość programu gospodarczego Zielonych wynika zapewne z braku fachowego przygotowania ekonomicznego kadry partii. Wśród posłów w Parlamencie Europejskim nie ma np. ani jednego ekonomisty.

rolnej państw Europy Zachodniej w stosunku do państw Trzeciego Świata. Popierają małe i średnie gospodarstwa rolne, produkcję „ekologiczną” (bez środków chemicznych) żywności²⁸. Cena tej żywności — według Zielonych — powinna wzrosnąć o 20-30%, co zapewniłoby rentowność małych gospodarstw. W oświadczeniu Zielonych z czerwca 1984 r. czytamy m.in.:

„Polityka rolna EWG przyczyniła się do 'położenia rolników' (zlikwidowania rolników indywidualnych) w nieznanym dotychczas wymiarze. W 1957 r. 25% ogółu zatrudnionych w krajach EWG pracowało w rolnictwie, w 1980 r. tylko 7%. Z istniejących jeszcze 5 milionów gospodarstw rolniczych z 8-milionową rzeszą zatrudnionych ubywa co 2 minuty jedno przedsiębiorstwo rolnicze, co oznacza ponad 200 tysięcy gospodarstw rolnych rocznie”²⁹.

W miejsce koncentracji ośrodków produkcji, budowy wielkich kombinatów Zieloni proponują gospodarkę opartą o racjonalną specjalizację regionów³⁰, w których o charakterze uprawy czy hodowli decydować powinny przede wszystkim warunki materialne, zapewniające optymalność w wykorzystaniu przyrody.

Odrzucając neokolonialną politykę Europy Zachodniej w stosunku do państw Trzeciego Świata, Zieloni żądają zmian, które pozwoliłyby uniezależnić się tym państwom pod względem gospodarczym, finansowym, technicznym i politycznym³¹.

Zieloni występują na forum europejskim z żądaniem poparcia państw Trzeciego Świata. „Polityka rozwojowa (pomocy gospodarczej) oznacza partnerstwo z narodami Trzeciego Świata i popieranie ich desperackich starań o sprawiedliwy udział w bogactwie tego świata i udział w szansach rozwojowych” — czytamy w programie europejskim Zielonych. Odpowiedzialność za głód i biedę w świecie ponoszą — według Zielonych — państwa Wspólnoty Europejskiej. Jest ona „arogancją [...] siłą handlową, która wyzyskuje i narzuca swą wolę krajom Trzeciego Świata. W wyniku takiej polityki ze strony EWG 660 milionów ludzi, zamieszkujących kraje Trzeciego Świata żyje na pograniczu ubóstwa...” stwierdza P. K. Kelly³².

W dziedzinie demokracji i praworządności Zieloni stwierdzają na forum europejskim m.in.: „Nieograniczone stosowanie podstawowych praw demokratycznych jest przesłanką (dla powstania) ekologicznego i równouprawnionego społeczeństwa”³³. Wobec powyższego występują oni z następującymi żądaniami:

- nieograniczonej wolności (głoszenia) poglądów;
- zniesienia ustaw skierowanych przeciwko przekonaniom;
- zniesienia nowych ustaw antyterrorystycznych;
- przywrócenia praw demokratycznych w postępowaniu karnym;
- wprowadzenia prawa dot. swobodnego przepływu informacji;
- zakazu ekstradycji politycznie prześladowanych.

Zieloni szczególnie podkreślają konieczność wsparcia europejskiego ruchu antyfaszystowskiego oraz wszelkich antyrasistowskich inicjatyw. Najwięcej kontrowersji wzbudziła w partii i wśród sympatyków Zielonych teza o konieczności zniesienia ustaw antyterrorystycznych.

Najbardziej sporną — obok gospodarki — jest koncepcja „Europy regionów” (*Europa der Regionen*). Wobec — jak to podkreślają Zieloni — sprzeczności mię-

²⁸ Zob. M. Rothe (deputowany do Parlamentu Europejskiego), *Von den Giften in unserer Ernährung*, „Das Parlament” nr 33/34 1985, s. 9.

²⁹ *Erklärung der Grünen...*, s. 31.

³⁰ *Ibidem...*, s. 33.

³¹ Zob. *Krisenherd Mittelamerika*, Bonn 1984.

³² H. A. Leonhardt, *op. cit.*, s. 202.

³³ *Erklärung der Grünen...*, s. 36.

dzy społecznymi potrzebami ludzi a stworzonymi przez politykę wewnętrznymi i zewnętrznymi strukturami państw narodowych powstała konieczność utworzenia „... ekologicznej, zdecentralizowanej, autonomicznej i wolnej Europy regionów”. Swoją koncepcję „Europy regionów” Zieloni sprowadzają do trzech postulatów:

- decentralizacji polityczno-gospodarczych struktur o decydującym charakterze i rozwiązania istniejących instytucji (urzędów) europejskich, przede wszystkim struktur administracyjnych Wspólnoty Europejskiej;
- uznania i popierania kulturalnej różnorodności poszczególnych narodów i historycznie ukształtowanych regionów³⁴ w Europie;
- utworzenia zdecentralizowanych ośrodków władzy w poszczególnych regionach z uwzględnieniem systemu rad, inicjatyw obywatelskich i — docelowo — przeprowadzenia referendów w sprawach ważnych dla regionu oraz referendów ogólnoeuropejskich.

Realizacja tych postulatów zapewnić miałyby w mniemaniu Zielonych pokojową i solidarną Europę Zachodnią. Uznając administracyjny *status quo* w Europie, Zieloni uważają, że szczególnym regulacjom formalno-prawnym podlegać powinny proponowane przez nich regiony. Koncepcja „Europy regionów” może przyczynić się do racjonalnej gospodarki surowcowej i ograniczenia degradacji środowiska naturalnego. Zieloni wyszczególniają 46 większych i mniejszych regionów geograficzno-kulturowych w Europie Zachodniej³⁵. Większość z nich znajduje się wzdłuż Renu. Koncepcja ta spotkała się z ostrą krytyką³⁶. Szczególnie uderza brak konkretnych propozycji regulacji prawnych i formalnych, mających doprowadzić do „Europy regionów”. Nie do pogodzenia wydaje się być żądanie Zielonych wyszczególnienia samorządnych 46 regionów w obecnych realiach politycznych Europy Zachodniej, zwłaszcza że niektóre regiony przekraczają granice państwowe (np. francusko-belgijska Flandria, Badenia — Alzacja, Płd. Tyrol, wschodnia i zachodnia Fryzja itd.). Koncepcja ta dowodzi w wielu punktach utopijności polityki europejskiej zachodnioniemieckich Zielonych.

Program Europejski Zielonych jest ściśle związany z programem federalnym partii. Podstawowe założenia programu federalnego, zwłaszcza w dziedzinie ekologii, gospodarki i rolnictwa znajdują swoje rozwinięcie w programie europejskim. Program ten nie wnosi zatem zasadniczo nic nowego. Eksponuje on jedynie pewne problemy o charakterze ogólnoeuropejskim, wykraczające poza RFN. Pewnym ilościowym *novum* jest koncepcja „Europy regionów”.

Przegląd podstawowych kierunków polityki europejskiej Zielonych pozwala na wyszczególnienie „punktów ciężkości” w pracy politycznej Zielonych w Parlamencie Europejskim, nie dając odpowiedzi na pytanie — z jakim politycznym skutkiem.

Wacław Miziniak

³⁴ Zieloni nie dają jasnej definicji kategorii regionu w ramach swojej koncepcji „Europy regionów”. Można jednak przyjąć, że w ich pojęciu region to historycznie, kulturowo i gospodarczo wydzielony obszar, niezależnie od granic państwowych obszar ten dzielący. O regionie stanowić więc powinien wspólny język i kultura, ściśle, bezpośrednie powiązania gospodarcze czy charakter upraw i produkcji rolnej. Omawiając koncepcję „Europy regionów” Zieloni powołują się na przykład na tzw. *Dreieckland* — obszar między Strasburgiem, Bazyleą i Konstancją; mimo że obszar ten leży obecnie w granicach Francji, Szwajcarii i RFN, to — jak uzasadniają Zieloni — stanowi kulturowo, historycznie i gospodarczo jeden wydzielony region. Zob. C. H. Baner, *Europa der Region*, „grüner basis — dienst” nr 2/84, ss. 30 - 31.

³⁵ C. H. Baner, *op. cit.*, s. 30.